

Premier Szwecji chce zlikwidować etniczne getta

2 września 2022

„Nie chcemy Chinatown w Szwecji, nie chcemy miast Somalii ani Małych Włoch” – powiedziała pierwsza kobieta premier Szwecji.

Pierwsza kobieta-premier Szwecji Magdalena Andersson, członkini lewicowych socjaldemokratów, zobowiązała się do likwidacji etnicznych gett w kraju, które stały się nie tylko brutalnym utrapieniem, ale także ogromnym problemem dla stabilności społecznej w formalnie jednorodnej Szwecji.

Odnosząc się do pojawiania się w całym kraju “miast somalijskich”, Andersson powiedziała w wywiadzie dla Dagens Nyheter, że nie chce, aby getta migrantów stały się codziennością.

Krytycy sceptyczni wobec wypowiedzi Andersson twierdzą, że próbuje zrobić miejsce przeciwko Szwedzkim Demokratom, partii przeciwnej masowej imigracji. Partia ta ma szansę stać się drugą co do wielkości w parlamencie w nadchodzących wrześniowych wyborach.

Andersson wypowiedziała podobne komentarze na temat etnicznych gett po zamieszkach, które miały miejsce na początku tego roku, w których ponad 100 funkcjonariuszy policji zostało rannych. „Segregacja zaszła tak daleko, że mamy w Szwecji społeczeństwa równoległe. Żyjemy w tym samym kraju, ale w różnych realiach. Integracja była słaba, a wraz z nią doświadczyliśmy intensywnej imigracji. Nasze społeczeństwo było za słabe, a pieniędzy na policję i opiekę społeczną za mało”.

Andersson, której szwedzki rząd przyjął 180 000 migrantów podczas tak zwanego kryzysu uchodźczego, mówi, że żałuje decyzji o wsparciu masowego napływu tak zwanych uchodźców z

krajów zubożałych gospodarczo.

Przed masową migracją imigrantów z Somalii, Iraku, Syrii, Iranu i Bośni Szwecja była oceniana jako jeden z najbezpieczniejszych krajów świata. Obecnie jest to jeden z najniebezpieczniejszych, jeśli nie najniebezpieczniejszy kraj w Europie ze względu na powszechną przemoc gangów, szczególnie na pełnych imigrantów przedmieściach, takich jak Malmö.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: „Rebel News”

Źródło: MediaNarodowe.com